



Echo Dnia

Nr 82 (3595)
CENA 10 ZŁ

Kielce, wtorek, 1987-04-28
PL ISSN 0137-902X

Rok XVI
Nr indeksu 35008

Dni Obywatelskiego Czynu Społecznego



Wielu pracowników wrocławskiego „Doimelu” podjęło (na drugiej zmianie) dodatkową produkcję werników przeznaczonych na eksport do NRD.

CAF — Adam Hawalej

Poniedziałek był już trzecim dniem Obywatelskiego Czynu Społecznego podjętego w odpowiedzi na apel Biura Politycznego KC PZPR. Kontynuowano wielkie wierszne porządki rozpoczęte w sobotę i niedzielę. Dzięki społecznej inicjatywie produkcyjnej udało się odrobić wiele zimowych opóźnień i wytworzyć dodatkowe artykuły rynkowe oraz towary na eksport.

na gorąco

Niektórzy producenci wykazując większą swobodę przy ustalaniu cen umownych usiłują je wykorzystać w celu osiągnięcia niezasadnionych zysków. Oczywiście, tracimy w tych przypadkach my — klienci, placąc częstokroć znacznie więcej niż wart jest dany towar. Dotyczy to zwłaszcza wyrobów deficytowych na rynku. Całe szczęście, że są służby, które czuwają nad prawidłowością ustalania cen. Mowa przede wszystkim o izbach skarbowych, choć w niektórych województwach sięga się także po inne metody kontroli cen umownych. Przykładem może być woj. tarnowskie, gdzie powołano ostat-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rozpoczęcie budowy — w roku przyszłym

450 mieszkań na Psich Górkach

Nie zagospodarowany teren w obrębie ulic Wapiennikowej, Wojska Polskiego i al. Lenina w Kielcach nazywany jest potocznie Psimi Górkami. Dla władz miasta ten łagodny stok schodzący w kierunku Barwinka od wielu lat oznacza „żelazną rezerwę” dla wielorodzinnego budownictwa zakładowego. W perspektywnym planie przestrzennego rozwoju miasta miejsce to oznaczono jako osiedle im. J. Kochanowskiego.

Na początku kwietnia 1986 roku w Urzędzie Miasta w Kielcach spotkali się przedstawiciele zakładów i przedsiębiorstw zainteresowanych budową tego osiedla. Ustalono wówczas, że rolę inwestora zastępczego, czuwającego nad realizacją tej inwestycji, weźmie na siebie FLT „Iskra”. Dokonano nawet wstępnego podziału mieszkań pomiędzy angażującymi się w budowę przedsiębiorstwami i

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Posiedzenie Prezydium Rządu

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rządu oceniono wyniki produkcyjne rolnictwa i gospodarki żywnościowej w minionym roku. Produkcja rolno-wzrosła ogółem o 4,9 proc. i była wyższa od średniego tempa

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W. Jaruzelski przyjął abp. A. Silvestriniego

27 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła abp. Achille Silvestriniego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



„Restylingi” zjeżdżają z taśm FSM

W Zakładzie nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach uruchomiono ciągi technologiczne i serię próbną nową wersję „fiata 126p — restyling”. W tym roku FSM zmontuje ich 30 tys., a w przyszłym 60. Większość wozów przeznaczona będzie na eksport, co zapewni fabryce utrzymanie się na rynku europejskim.

CAF —
St. Jakubowski

Gotowa karoseria opuściła za chwilę linię zgrzewania.

interwencyjny
TELEFON 45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Niepotrzebne obawy

„Niech przyjedzie ktoś z „Echa” i zrobi zdjęcie, bo patrzeć na to nie można, jak pracownicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni obeinają gałęzie drzew. Po pięknych lipach i kaszlianowcach pozostały tylko gołe pniaki!”

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Dewaluacja „Nobla”

Fundacja Nagrody Nobla podała w Sztokholmie, że tegorocznymi laureatami — poza dyplomami i sławą światową — otrzymają po 2.175 tys. koron szwedzkich (ok. 330 tys. dolarów).

Taką samą sumę przekaże Bank Królewski Szwecji dla laureata nagrody w dziedzinie ekonomii.

W zeszłym roku laureaci otrzymali sumę 2 mln koron. Zdaniem specjalistów, tegoroczny nominalny wzrost wysokości nagrody wiąże się głównie ze spadkiem kursu dolara amerykańskiego i praktycznie, w sile nabywczej, jest ona niższa od ubiegłorocznej.

W niektórych stacjach CPN, m.in. w Gdańsku, Gdyni, Krakowie, Katowicach pojawiła się już w sprzedaży nowa benzyna o zielonym zabarwieniu, mająca 86-oktanów. W ciągu najbliższych kilku tygodni stanie się powszechnie dostępna. Trudno osiągalna będzie natomiast wkrótce niebieska etykieta o liczbie oktanów 78.

Znowu kolizja!

Do tej niegroźnej na szczęście kolizji doszło w okolicach Czerwonej Góry k. Kielc. Na dwupasmowej trasie przy dobrej widoczności, jeden z kierowców prowadzący „malucha” po prostu się zagapił. Uderzył w tył „wartburga”, powodując znaczne uszkodzenia obu pojazdów.



Fot. Al. Piekarski

Można oglądać oraz słuchać uchem i... przeponą

Pierwsze w kraju kino z dźwiękiem „dolby stereo”

W kinie „Skarpa” w Warszawie pokazem specjalnym zainaugurowano 27 bm. działalność pierwszej w kraju aparatury dźwiękowej „dolby stereo”. Podwójna ścieżka dźwiękowa oraz sprzęgnięte z nią głośniki rozmieszczone wokół sali wywierają na widza wrażenie, iż znajduje się on w środku wydarzeń dziejących się na ekranie.

Głośniki działają nie tylko na słuch; np. tzw. superbasy są niesłyszalne dla ucha, ale odczuwalne przez... przeponę. Wszystko razem sprawia wrażenie autentycznego uczestnictwa w perypetiach filmowych bohaterów, co ma szczególne znaczenie przy odbiorze filmów mu-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Poruszenie w ulach



Pierwsze tegoroczne oględziny pszczoł pozwalają stwierdzić, że owady te dobrze przetrzymały. Oceniając kondycję pasiek, które mają się dobrze można sądzić, że nadchodzący miodowy sezon będzie udany, choć pszczołom coraz bardziej zagraża szerząca się poważna choroba jaką jest warroza.

CAF — Jerzy Undro

Powrót yeti

Yeti, śnieżny człowiek z wielkimi stopami, był ostatnio widziany przez mieszkańców wielu wsi w rejonie Srinagar w indyjskiej części Himalajów. Ludzie ci słyszeli też w nocy wiele dziwnych krzyków. Według tych, którzy widzieli stworzenie z bliska, ma ono około 210 cm wzrostu, a więc jest obryzkiem, za jakiego zazwyczaj uważa się yeti.

30 rocznica śmierci Edwarda Meissnera

Staraniem Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Czerwonogłowego Krzyża i Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego im. Stefana Żeromskiego w Kielcach 4 maja br. na frontonie budynku przy ul. Sienkiewicza 42 odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca działalność zmarłego przed 30 laty wybitnego patrioty, harcerza i działacza społecznego Edwarda Meissnera.

Uczestnicząc w uroczystości odsłonięcia tablicy, upamiętniającej jego działalność, chylimy głowy przed czynem licznych jego współpracowników, działaczy PCK i ZHP, którzy całe swoje życie poświęcili wypełnianiu statutowych idealów swych organizacji i Polsce. To ich działaniu tysiące ludzi w okręgu kieleckim zawdzięczało pomoc, a często uratowanie życia w najtrudniejszym okresie dla naszego kraju. (żar)

Posiedzenie Prezydium Rządu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wzrostu zakładanego w NPSG na lata 1986-1990.

Zapoznano się też z informacją o wynikach produkcji i dostaw sprzętu rolniczego w 1986 roku, przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli. Zalecono zainteresowanym resortom i organizacjom zapewnienie wzrostu produkcji deficytowych części zamiennych, poprawę jakości produkcji, lepsze zaopatrzenie rynku rolnego w maszyny, części zamienne, nawozy, środki ochrony roślin i węgiel.

Dni Leśmianowskie

W najbliższą sobotę i niedzielę (2 i 3 maja), odbędą się w Iliży Dni Leśmianowskie, poświęcone pamięci wielkiego poety związanego niegdyś z tym miastem. 2 maja o godzinie 10 w Iliżkim domu kultury rozpocznie się Turniej Recytatorski im. Bolesława Leśmiana, w którym przede wszystkim uczestniczyć będą uczniowie miejscowych szkół. Natomiast, w niedzielę o godzinie 11 rozpocznie się w domu kultury sesja naukowa na temat życia i twórczości Bolesława Leśmiana i jego związków z Iliżą. (wt)

Dwa miliony zł na... śmietniku

W styczniu br. Fabryka Kabli w Zalomiu pod Szczecinem wynajęła ze Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Nowogardzie samochód „żuk” wraz z kierowcą do przewiezienia przesyłki lotniczej ze Szczecina do Zalomia. Były to paczki tzw. ciągadła diamentowych, które są używane do produkcji cienkich przewodów. Ciągadła są sprowadzone z RFN Po załadowaniu trzech skrzynek z ciągadłami i zabezpieczeniu ładunku plancką, kierowca pozostawił samochód na ulicy i na kilkanaście minut poszedł załatwić swoje sprawy.

W czasie jego nieobecności zginęła jedna z paczek wartości 1,8 mln zł. Fabryka Kabli w Zalomiu ogłosiła w miejscowej prasie nagrodę za dostarczenie paczki z ciągadłami diamentowymi oferując znalazcy 10 proc. wartości przesyłki, czyli 180 tys. zł. Niestety, nikt się nie zgłosił.

reporterzy zanotowali

Narada aktywu partyjnego

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Kielcach odbyła się narada robocza sekretarzy komitetów miejskich, miejsko-gminnych oraz dyrektorów i sekretarzy organizacji partyjnych zakładów pracy województwa kieleckiego pozostających w bezpośrednim zainteresowaniu KC PZPR. Na wstępie przedstawiono stan przygotowań do tegorocznych obchodów Święta Pracy stwierdzając, iż przebiegają one zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami.

Następnie dokonano podsumowania wyników ekonomicznych uzyskanych przez zakłady przemysłowe woj. kieleckiego w I kwartale bieżącego roku. Wyniki uzyskane w ciągu trzech pierwszych miesięcy tego roku uznano za dobre. Produkcja sprzedana była o ponad 8 proc. wyższa w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Podkreślono, iż zostały one osiągnięte, pomimo regresu jaki miał miejsce w styczniu. Do grona najlepszych zaliczono: FLT „Iskra”, FSS „Polmo-SHL”, FSC Starachowice, „Mesko” Skarżysko oraz „Agromet” Kunów. Krytycznie ustosunkowano się do tych zakładów, które nadal mają jeszcze spore zaległości produkcyjne. (TG)

Wszystko o reformie w PTE

Wczoraj w Kielcach odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PTE, poświęcone udziałowi ekonomistów w działalności informacyjno-wyjaśniającej, a dotyczącej II etapu reformy gospodarczej. Zebrani zapoznali się ze stanowiskiem ZG PTE w tych sprawach. W dyskusji mówiono o efektach dotychczasowych prac związanych z wdrażaniem reformy oceniając iż osiągnęła ona tylko przyrostki wiedzy i praktyki działania. Wyrażono także pierwsze opinie dotyczące opublikowanych niedawno dokumentów dotyczących II etapu reformy, stwierdzono, iż dokumenty te odpowiadają oczekiwaniom ekonomistów. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego PTE powołał Zespół do Spraw Konsultacji Reformy Gospodarczej, gdzie wszyscy zainteresowani mogą otrzymać informacje i materiały. Zespół działa przy ul. Leśnej 18, tel. 416-97, 462-67, w godzinach 9-14, pod tymi numerami otrzymać można wyjaśnienia i odpowiedzi na pytania i wątpliwości. (h)

Posiedzenie Prezydium WRN w Radomiu

W Drzewicy odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Radomiu. Omawiano sprawy związane z realizacją usta-

wy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Miasto-gmina Drzewica funkcjonuje od 1 stycznia br. Rad. zapoznali się także z realizacją wniosków i postulatów zgłoszonych przez społeczeństwo w trakcie kampanii wyborczej do rad narodowych i Sejmu; (wim)

35-lecie Rejonu Dróg Publicznych w Miechowie

W tym roku mija 35 lat od utworzenia w Miechowie Rejonu Dróg Publicznych. Z okazji tegorocznego Dnia Transportowca i Drogowca oraz jubileuszu RDP, Urząd Wojewódzki w Kielcach przyznał miechowskiemu drogowcom szanar. W uroczystości jego wręczenia uczestniczyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych woj. kieleckiego z sekretarzem KW PZPR, Henrykiem Oziębolskim. Wielu wyróżniającym się drogowcom wręczono odznaczenia resortowe. (J.)

Jubileusz i plany techniki nadawczej RTV

Minęło 35 lat od przejęcia przez Ministerstwo Łączności stacji nadawczych administrowanych poprzednio przez ówczesny Komitet ds. Radiofonii „Polskie Radio”. Od roku 1952 nastąpił okres odbudowy zniszczonej w czasie wojny bazy nadawczej radiofonii, a także początek rozbudowy sieci stacji telewizyjnych w Polsce.

W chwili obecnej w sieci nadawczej radiofonii pracują 62 stacje z 240 nadajnikami, a w sieci nadawczej telewizji czynnych jest 85 stacji ze 137 nadajnikami. Zainstalowano 5,3 tys. km linii radiowych, 12,5 tys. km łączy telewizyjnych i 5 tys. km łączy telefonicznych. Funkcjonują także 3 stacje satelitarne systemów: Intersat, Intelsat i Inmarsat. Cały obszar Polski znajduje się w zasięgu odbioru naszych audycji radiowych nadawanych na falach długich. Prawie 99 proc. kraju odbiera może audycje radiowe emitowane przez UKF, natomiast tylko do 75 proc. obszaru Polski dociera program na falach średnich. Podobnie ma się rzecz z odbiorem Polskiej Telewizji. Program pierwszy oglądać można na powierzchni 96 proc. kraju, zaś drugi — na 77 proc. obszaru. W obu przypadkach niepełne nasycenie przekazu programów RTV wynika przede wszystkim z uwarunkowań technicznych stacji nadawczych, zwłaszcza w terenach górskich.

Perspektywy rozwoju radiofonii i telewizji w Polsce są obiecujące lecz obejmują głównie następne pięciolecie. Abonentów radiowych zainteresuje projekt uruchomienia w przyszłości 5 programu na UKF. Po 1990 r. ruszyć ma w Warszawie budowa nowoczesnego centrum radiowo-telewizyjnego, które przejmie zadania, obecnej stacji w Pałacu Kultury i Nauki. Zmodernizowana zostanie radiostacja w Raszynie, jako obiekt rezerwy dla Głębina. Podjęte będą prace nad uruchomieniem po 1992 r. bezpośredniego

Sąd uniewinnił duńskiego rybaka

Obywatelowi duńskiemu Tonny Larsenowi właścicielowi kutra rybackiego R-142, zarzucono, że w dniu 24 bm. łowił ryby, głównie łososie, w polskiej strefie Bałtyku.

Zarzut ten okazał się w czasie rozprawy co najmniej wątpliwy, ponieważ według map posiadanych przez T. Larsena łowił on jeszcze w strefie duńskiej, natomiast według map polskich rybak ten przekroczył strefę polską na głębokość około 300-400 m.

W tej wątpliwej sytuacji, potwierdzonej przez kilku świadków, Sąd Rejonowy w Kołobrzegu uniewinnił Tonny Larsena od zarzutu łowienia w strefie polskiej.

Rozpoczęto przygotowania do harcerskiego festiwalu

Od 6 lipca do końca tego miesiąca Kielce już po raz 14 będą miejscem największej młodzieżowej imprezy kulturalnej — Harcerskiego Festiwalu Młodzieży Szkolnej. Wczoraj, pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR — Zbigniewa Dulewicz, z udziałem komendantki festiwalu — Krystyny Matysiak i wicewojewody — Wojciecha Noska, obradował Komitet Organizacyjny. Ustosunkowano się do działalności szeregu sekcji: kwatremistrzowskiej, propagandy, koncertów i imprez, transportu, łączności i innych. Dowiedzieliśmy się, iż w czasie festiwalu zorganizowane zostaną warsztaty: wokalnoinstrumentalne, ludowe, piosenki i ruchu, teatralne, muzyczne i in. Od 21 lipca trwać będą dni: folkloru, muzyki, tańca, koncertu przyjaźni i Jarmarku Świętokrzyskiego, teatru; zorganizowany zostanie har-

cerski krąg ognisk, a wszystkie zakończy się 31 lipca wspólnym koncertem galowym. Oczywiście, wcześniej tradycyjnie już odbędzie się koncert „Gospodarz — gościom” z udziałem ponad dwustu młodych artystów kielecczyzny.

Wysłano zaproszenia do udziału w festiwalu do wszystkich krajów socjalistycznych, a także Finlandii.

Program zapowiada się zatem bardzo interesujący. Kielczanie (a także mieszkańcy pobliskich miast) powinni sobie zarezerwować czas na te — miejmy nadzieję — słoneczne, atrakcyjne dni.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nie społeczny zespół do spraw analizy cen umownych, w skład którego weszli m.in. przedstawiciele oddziału Najwyższej Izby Kontroli, Izby Skarbowej, a także związków zawodowych. Zespół pracuje przede wszystkim w oparciu o sygnały od nabywców towarów. Warto by podobne zespoły powołać także w naszym kielecko-radomskim regionie, tym bardziej że funkcjonuje tutaj wielu producentów towarów rynkowych.

A skoro mowa o kontroli cen umownych, warto podać, że w marcu br. izby skarbowe przeprowadziły inspekcje w 18 przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych, badając około 100 tysięcy kalkulacji. Zakwestionowano prawidłowość... co trzeciej ceny, zaś łączna obniżka wyniosła 605 mln złotych. Tył pieniędzy mielibyśmy jako klienci nadpłacić nieuczciwym firmom. Oto jeden z przykładów. Spółdzielnia Pracy „Ferum” w Szczecinie kazala sobie płacić za podgrzewacz do wody aż 1450 złotych, podczas, gdy faktyczna cena tego urządzenia powinna wynosić 9450 zł.

Najsukcesowniejszym sposobem na obniżkę cen i rzetelną kalkulację jest konkurencja. Spółdzielnia Meblarska im. Pałczyńskiego w Częstochowie ustaliła cenę meblówianki na 92 tys. złotych. Taka sama meblówianka produkowana przez Częstochowskie Fabryki Mebli kosztuje 120 tys. zł. Pytanie za pięć złotych którą meblówiankę klient chętniej kupi...?

w nocy i rano

Wczoraj około godz. 18 przy ul. Konopnickiej w Kielcach złodziej usiłował ukraść „ładę”. Jego poczynania obserwował 72-letni mężczyzna, który postanowił zatrzymać złodzieja. Ponieważ żadna z licznie przyglądających się incydentowi osób nie udzieliła mu wsparcia intruz uderzył w kierunku interweniującego zbiegł.

W Busku Zdroju, na dworcu PKS Stanisław S. (l. 40) najeżdżał na wepchniętą przez oczekującego na autobus tłum 16-letnią Lucynę S. Dziewczyna doznała ciężkich obrażeń ciała.

W Ostrowie (gm. Wiślica) Jan F. (l. 31) wskutek nieostrożności, podczas cofania „żukiem” najeżdżał na przechodzącą przez jezdnię 74-letnią Teofilę C. Kobieta odniosła obrażenia ciała.

Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do jednego z garaży w Starachowicach skąd skradli pokrowce z siedzeń samochodu, 30 litrów benzyny oraz tablicę rejestracyjną z nr KIW 2512.

Na wniosek posterunku MO w Mircu, prokurator rejonowy w Starachowicach aresztował tymczasowo Zbigniewa B. (l. 55) i Mariana Ł. (l. 51) ponieważ jako maszyniści lokomotywy wykonywali czynności zawodowe będąc w stanie nietrzeźwości.

W Kielcach na ul. Chorzowskiej z nie ustalonych przyczyn stanął wczoraj w płomieniach „star”, należący do Zakładów Cementowo-Wapienniczych w Truskawicy. Pojazd uległ częściowemu spaleniu. Straty szacuje się na 1200 tys. zł.

Na wniosek RUSW w Kielcach Sąd Rejonowy rozpoznał w trybie przyspieszonym sprawę o usiłowanie kradzieży „fiata 126p” i skazał trzech mieszkańców Kielca — Piotra W. (l. 21), Tadeusza B. (l. 26) i Piotra S. (l. 21) na kary po jednym roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata i po 60 tys. zł grzywny. (em)

Wczoraj w Mogielnicy, Grzegorz M. jadąc „fiatem 125p” nie zachował należytej ostrożności na łuku drogi i wpadł do rowu, a następnie uderzył w drzewo. Kierowca poniósł śmierć na miejscu. (wim)

Alimenty po nowemu

Od 1 kwietnia br. nastąpiły zmiany w uprawnieniach do świadczeń z funduszu alimentacyjnego. W związku z dużym zainteresowaniem społecznym zorganizowaliśmy w ubiegły piątek, w naszej redakcji, wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach „głośny telefon”. Zaproszeni przedstawiciele ZUS przez trzy godziny odpowiadali na liczne pytania czytelników, dotyczące nowych, obowiązujących przepisów.

Pytających interesowały różne sprawy. Przede wszystkim data wprowadzenia wyższych zasiłków alimentacyjnych. Odpowiadamy więc jeszcze raz: 1 kwietnia. Wyrównanie za ten miesiąc, uprawnieni otrzymają w ciągu maja.

Wiele osób interesowało czy ta podwyżka świadczeń jest automatyczna. Tak, ale tylko w przypadku gdy zezwala na to wyrok sądu. Dotychczas ZUS wypłacał z funduszu alimentacyjnego nie więcej niż

2 tys. zł, mimo iż w sądzie przyznano wyższe alimenty. Obecnie, górna granica wypłacanych zasiłków przez ZUS została podniesiona do 3 tys. zł. Automatycznie otrzymają więc tę kwotę tylko ci, którzy sąd przysądził 3 tys. zł i więcej. Osoby mające zasądzone niższe alimenty, nadal otrzymywać będą tyle, na ile opiekuje wyrok sądu. Jeżeli np. mają przyznane 2500 zł, a do tej pory otrzymywały 2000 zł, to teraz dostawać będą 2500 zł. Mogą się ubiegać o wyższy zasiłek mając w ręku wyrok z większą kwotą alimentów.

Czytelnicy zainteresowani wyższymi świadczeniami pytali o zmiany wysokości dochodu uprawniającego do za-

silku alimentacyjnego. Informujemy więc, że zgodnie z nowymi przepisami podwyższona została wysokość dochodu upoważniającego do tego zasiłku z 6 do 8 tys. zł miesięcznie na osobę.

Wśród pytań były i tak nietypowe, jak to, które zadała mieszkanka Ostrowca Świętokrzyskiego. — Jestem w 6 miesiącu ciąży — mówiła — kiedy mogę zacząć się starać o zasiłek? Oczywiście dopiero wtedy, kiedy urodzi się dziecko.

Zaden z sygnałów nie pozostał bez odpowiedzi. Część przekazanych spraw przedstawiciele ZUS zanotowali, podjęli nawet zobowiązanie, że niekiedy z nich wyjaśnią i załatwią, pomogą też w rozpoczęciu starań o uzyskanie zasiłku.

Zdajemy sobie sprawę, że w ciągu tych 3 godzin nie wszyscy mogli się do nas dodzwonić. Podajemy więc numer telefonu ZUS, gdzie dyżuruje i wyjaśnia wszelkie zawiłości nowych przepisów pani Grażyna Wawrzycka. Telefon 435-43.

(a-z)



W trakcie społecznej pracy...

Fot. Al. Piekarski

Będzie ładniej w osiedlu

W minioną sobotę mieszkańcy kieleckiego osiedla Jagiellońskiego przystąpili do porządkowania swojej dzielnicy. Dzieci i młodzież z budynku przy ul. Słonecznej 23 sprzątały teren wokół bloku, skopali trawniki i umocnili bariery przy terenach zielonych. Kierowniczką administracji, Krystyna Wojnowska poinformowała nas, że prace porządkowe w osiedlu będą kontynuowane przez cały maj. Przyłączają się do nich także uczniowie szkół podstawowych nr nr 3 i 7 oraz harcerze.

Jeden ze stu tysięcy

Jest ich — instruktorów — w Związku Harcerstwa Polskiego dokładnie 105.471: nauczycieli, studentów, uczniów a obok nich przedstawiciele prawie wszystkich zawodów, seniorów i nastolatków, doświadczonych i zaledwie wkraczających w dorosłość. Ogromna armia ludzi zespólnych pasją wychowawczą, chęcią wprowadzania dziewcząt i chłopców w świat tradycyjnych ideałów harcerskich, dążeniem do zorganizowania ich w działania przede wszystkim dla innych.

Wśród nielicznych form satysfakcjonowania instruktorów na uwagę zasługuje prowadzony od 20 lat przez tygodnik „Motywy” plebiscyt „Jeden ze 100 000”. Jego idea przewodnią jest odnajdywanie i popularyzowanie tych, którzy nadają ton harcerskim zespólom, są naśladowani i podziwiani nie tylko przez swych wychowanków, poświęcają organizacji każdą wolną chwilę.

W plebiscycie nieważny jest wiek i stopień instruktorski kandydatów. Wśród ubiegłorocznych laureatów znaleźli się 80-letnia drużna Janina Makiewicz i 18-letni Krzysztof Stanek. Jacy będą tegoroczni wybrańcy ze 100 000 instruktorów dowiemy się na początku maja. Do 30 kwietnia można bowiem zgłaszać kandydatów do plebiscytu. (Redakcja tygodnika „Motywy” Warszawa ul. Wiejska 17). Robić to mogą harcerze, instruktorzy, sympatyzujący z organizacją rodzice i członkowie ruchu przyjaźni harcerstwa.

Ceny z salonu, klienci z magla?

Pod koniec ubiegłego roku pojawiły się w kieleckim sklepie „Mody Polskiej” importowane swetry znanej firmy „Fiume”. Włoskie wyroby z miejsca zainteresowały klientów nie tylko z powodu eleganckiego wyglądu, ale także ze względu na niespotykane dotąd ceny. Co kilka dni na półki i w wystawowe okna trafiały nowe desenie i nowe wzory. Ich ceny były coraz to wyższe. Z reguły kupujący odnosili się do tych dziewiarskich cudowności z rezerwą. Znajdowali się jednak tacy, którzy decydowali się na kosztowny wydatek. Dzięki nim wiele sweterków zniknęło, a na ich miejsce pojawiły się nowe, jeszcze bardziej kolorowe lub jak ktoś woli pstrokate i odpowiednio droższe.

I znowu przez salon „Mody Polskiej” przetoczyły się tłumy zwiedzających i wdychających niedoszłych klientów. Niedawno zauważyliśmy pewną kobietę, która w niemym osłupieniu wpatrywała się w wiszącą na wystawie sweter. Towarzyszący jej starszek (prawdopodobnie zupełnie nieczuły na światowe trendy mody) zirytowany przedłużającym się czekaniem rzekł głosem nieznającym sprzeciwu:

— Nie patrz na to! Takie bele co za trzy dziewięć. Darmo bym nie chciał.

Prawdziwa cena sweterka wynosiła 39.400 zł.



Było ich dziesięciu...

18 listopada 1943 r. przywieźli ich tutaj z więzienia, postawili pod mur i rozstrzelali. Było ich dziesięciu: Jan Woś, ppor. WP (l. 25), Adam Bobrowicz pchor. WP „Błysk” (l. 25) Wacław Jaworek, sierż. WP (l. 41), Jan Talasiewicz, ppor. WP (l. 34), Tadeusz Gamoński, uczeń gimnazjum (l. 21), Wacław Kiniorski (l. 33), Zygmunt Sajdok (l. 30), Henryk Zetycki (l. 18), Ignacy Podolski, st. sierż. WP (l. 43) i Zbigniew Kozłowski (l. 27). Byli, jak głosi umieszczona w miejscu stracenia, na pl. św. Wojciecha tablica, bojownikami Polski Podziemnej.

— Przychodzimy tutaj często, żeby powspominać, zapalić świeczki — mówi Irena Solarska, przewodnicząca Oddziału Woj. Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. — Ja sama znalazłam kilku z nich: Wosia, Gamońskiego, Sajdaka. Pamiętam ten dzień kiedy dowiedzieliśmy się o egzekucji. Gdy przybiegliśmy tutaj ciało już nie było — zostały zakopane we wspólnym dole, za kościołem. Tylko na murze widać było ślady krwi...

— Zostałam wtedy sama, z dwójką dzieci — 3,5-letnim synem i 9-miesięczną córeczką — wspomina p. Jadwiga Sajdaków. — Wiedziałam, że mąż działa w konspiracji, że jeździ „do lasu”. Ale był bardzo tajemniczy, nigdy nie zdradzał szczegółów, nie opowiadał o planach, akcjach. O wszystkim dowiedziałam się później, od obcych. Bałam się, ale czy mogłam go powstrzymać, zabraniać? W piwnicy partyzanci przechowywali broń, dozorczy ciągle ostrzegała, że sprowadzą na dom nieszczęście, ale Niemcy tego nie odkryli.

Aresztowali go 14 października, pamiętam, że było to w przeddzień moich imienin... Potem 5 tygodni siedział w więzieniu na Zamkowej. Był, jak się potem dowiedziałam strasznie bity, torturowany... Chodziłam z dziećmi pod więzienie, a było niedaleko, bo mieszkaliśmy na Staszica, patrzyłam w okna... Niemcy nas nachodzili, mówili do synka, że ojciec był „polsche bandit”. Trudno opi-

sać, co przeżywalismy, na szczęście człowiek dużo potrafi przetrzymać i zapomina. Ale o nich nie wolno nam zapomnieć... Dotąd przychodzę tutaj z dziećmi, już dorosłymi, wnukami; to miejsce jest dla nas święte... Po wojnie, w marcu 1945 r. była ekshumacja, każdy z nich ma swój grób na cmentarzu.

Bronisława Kubicka: — Niemcy nie dopuścili ludzi na miejsce egzekucji. Plac otoczony był przez granatową policję, żandarmów. Ale ja mieszkałam niedaleko, na Polnej i słyszałam strzały. Przybiegłam tutaj z innymi, żeby zobaczyć, czy nie ma wśród nich kogoś bliskiego, znajomego... W nocy partyzanci usypali im mogiłę, położyli kwiaty, biało-czerwone szarfy, rano Niemcy wszystko to usunęli. Chcieli, żeby ludzie zapomnieli o ich ofiarach, ale my pamiętamy do tej pory...

I. Solarska: — Widzieliśmy więcej takich egzekucji, pamiętam powieszonych na ul. Mielczarskiego (dawniej Młynarskiej), siedmiu partyzantów. Kieleccyzna to był „partyzancki kraj”, a Niemcy bezlitośnie rozprawiali się z tymi, którzy z nimi walczyli. A iluż to ludzi zginęło wprost na ulicy, do Żydów hitlerowcy strzelali jak do psów, bez powodu...

W ubiegłą sobotę, 25 kwietnia przy pamiątkowej tablicy na pl. św. Wojciecha spotkali się członkowie ChSS, rodziny zamordowanych. Skopali ziemię, posadzili kwiaty, zapalili świeczki.

Skontrolowano 479 pojazdów

„Lewe kursy” i „puste przebiegi” nie należą do rzadkości

Tylko w ciągu jednego dnia akcji porządkowo-dyscyplinującej na drogach województwa radomskiego funkcjonariusze WUSW

dokonał kontroli 479 pojazdów. Jej wyniki skłaniają do kilku refleksji, których myślą przewodnią będzie to, że kierowcy pojazdów mechanicznych nie przestrzegają podstawowych przepisów kodeksu drogowego oraz iż — niestety — samochody służbowe o wiadomym przeznaczeniu traktują... jak swoje własne. Przykładów na potwierdzenie powyższych zdań dostarczyła właśnie ostatnia akcja przeprowadzona na szosach regionu. A oto jej rezultaty: pięciu kierowców siadło za kierownicą będąc w stanie nietrzeźwym, 22 miało najwyższą sfałszowane karty drogowe, dziewięciu miast służyć swą pracą przedsiębiorstwu gdzie są zatrudnieni, świadczyło tzw. usługi dla ludności w ramach „lewych kursów”. W 14 przypadkach ujawniono puste przebiegi na odległość większą niż... 50 km. Do tego należy dodać kilka przypadków niesprawnych technicznie pojazdów, w tym nie funkcjonujących prawidłowo liczników, a obraz będzie daleki od tego jaki zakładamy dla transportu na drugim już przecież etapie reformy. Mógłby ktoś rzec, iż w kategoriach poszczególnych przewinień jest to ułamkowy procent. Ale gdy się je zliczy razem, wtedy okaże się że nie ma zbyt wielu kierowców na „piątkę”.

(mb)

Czyj to pies?

W miniony piątek, koło kieleckiego zalewu znaleziono psa (chart afgański). Zabłąkane zwierzę czeka na swego właściciela, tel. 31-32-64.

Porozumienie przez działanie

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego zapuścił wyjątkowo mocne korzenie w ostrowskiej Hucie imienia Marcelego Nowotki, co nie jest zjawiskiem zbyt często występującym w zakładach przemysłowych. Zaczęło się jeszcze od powstania ZOKON w roku 1982, który — w okresie zawieszenia działalności związków zawodowych i samorządów pracowniczych — był w owym czasie jedynym społecznym rzecznikiem interesów pracowników. Wtedy właśnie pracownicy hutnicy nabierali udziału do społecznej działalności związanej z Zakładem Obywatelskim Komitetem Odrodzenia Narodowego. I tak już zostało.

Oczywiście ognia PRON w zakładach pracy opierają się, jak i cały ruch, na swoich sygnatariuszach. A w hucie jest ich niemało — prawie 4-tysięczna organizacja partyjna, ZSMP z ponad 1700 członkami, ponad 1,5-tysięczna Liga Kobiet Polskich, PTPR (2800 członków), LOK, PPTK, PTE, SEP, ORMO czy koło Polskiego Związku Wędkarskiego zrzeszające 1200 osób. Jak wiadomo, na sile sygnatariuszy budowana jest siła ruchu, ale w hucie zdecydowano się na interesujący krok — przyjmowano indywidualnie akces pracowników do PRON. Kto chciał mógł i może swoim podpisem potwierdzić udział

w pracach ruchu. Zamierzenia przeszły wszelkie oczekiwania. Akces indywidualny zgłosiło do PRON ponad 1500 hutników, którzy obecnie działają już w 26 ogniwach wydziałowych. Największe z nich znajdują się w Wydziale Produkcji Niekatalogowanej w Zakładzie Hutniczo-Przetwórczym oraz w Stalowni Elektrycznej w Zakładzie Metalurgicznym, a na ich czele stoją Ireneusz Gromski i Tadeusz Sendys. W hucie pozostało jeszcze kilka wydziałów, z których dochodzą sygnały, iż powstał w nich klimat sprzyjający powstaniu ogniw PRON.

Mówi przewodniczący Zakładowej Rady PRON w Hucie im. Nowotki, mgr Andrzej Sosnowski:

— Jeśli ja z racji pełnionej funkcji wchodzę w skład ścisłego kolektywu kierowniczego huty, to na tej samej zasadzie przewodniczący ogniw wydziałowych są pełnoprawnymi członkami kierownictwa wydziału i mogą współdecydować o jego sprawach, np. socjalnych i bytowych czy placowych. Nasza działalność w zakładach polega jednak na tworzeniu klimatu porozumienia poprzez działanie polegające na budowaniu klimatu sprzyjającego zaangażowaniu w sprawy przedsiębiorstwa (i nie tylko) jak największej liczby pracowników. Tak było np. podczas kampanii wyborów do rad narodowych do Sejmu. Organizowaliśmy liczne dyskusje nad założeniami ordynacji wyborczej, prezentowaliśmy sylwetki kandydatów, wspomagalismy ich w trudnych nieraz dyskusjach na spotkaniach przedwyborczych. Desygnowaliśmy swoich reprezentantów do konwentu i komisji wyborczych wszystkich szczebli. Myślę więc, że i nasza zasługa jest, iż co trzeci radny w Ostrowcu pochodzi z naszej huty, a wśród posłów na Sejm mamy swego przedstawiciela, Aleksandra Ziemię.

W okresie poprzedzającym II Kongres PRON ponownie ożywiły się nasze ognia. Już na przełomie ubiegłego i bieżącego roku rozpoczęliśmy dyskusje nad zadaniami związanymi z kongresem. Wyniki tych dyskusji przekazał nam Radzie Krajowej, a nasi przedstawiciele brali nawet udział w zespołach przygotowujących ostateczny kształt dokumentów kongresowych, m.in. o stanie i perspektywach PRON, o powołaniu Ogólnopolskiego Komitetu Grunwaldzkiego. W minionym roku uczestniczyliśmy w dyskusji przed X Zjazdem PZPR, u możliwiając wypowiedzenie się bezpartyjnym. Zresztą musimy podkreślić codzienną współpracę i pomoc dla naszego ruchu ze strony KZ PZPR. Odpowiedzieliśmy również na apel Komisji Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych BK PRON, przedstawiając nasze uwagi oraz stanowisko związane z przygotowującym raportem o stanie reformy gospodarczej. Myślę, że nasz głos — bezpośrednio z wielkiego za-

kładu przemysłowego — był brany pod uwagę.

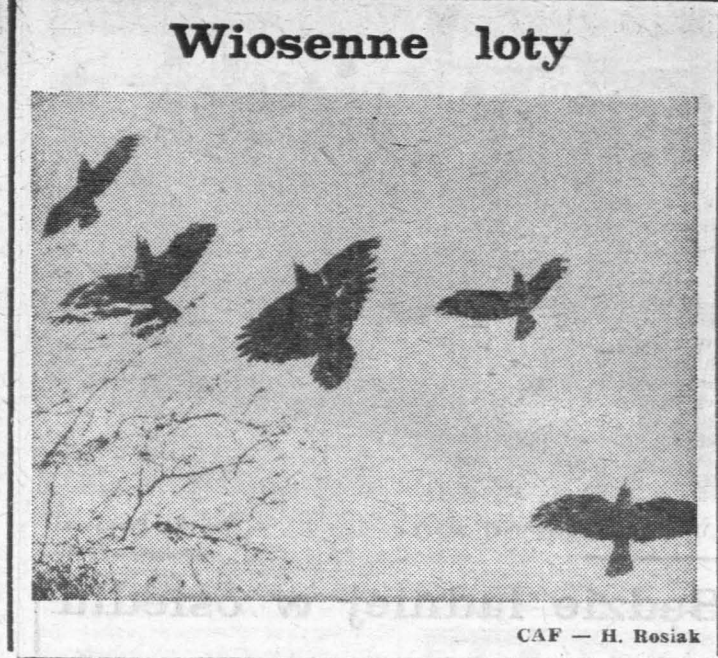
Wspólnie ze związkowcami wytypowaliśmy kandydatów na ławników sądowych i wchodzących w skład kolegiów ds. wyroczzeń. Przedstawiliś-40 osób z Zakładu Metalurgicznego i 37 z Zakładu Hutniczo-Przetwórczego. Większość z nich wybrano na sesjach rad narodowych.

Dużą wagę przykładamy do zainicjowanej przez PRON idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Huta patronuje wielu szkołom, pomaga wznosić nowe placówki oświatowe, wpłaca pieniądze na fundusz pomocy szkole oraz na konta poszczególnych szkół. Ale potrzeby ostrowskiej oświaty są bardzo szerokie. Tymczasem akty wykonawcze związane z NCPS nie są zbyt precyzyjne i nie pozwalają kierownikom zakładów pracy ponosić wielu świadczeń finansowych i rzeczowych. Przepisy w tych sprawach powinny być bardziej elastyczne.

Zajmujemy się także problemami ochrony zdrowia. Potrzebne jest rozwinięcie bezpośredniej współpracy huty ze specjalistycznymi placówkami służby zdrowia. Na przykład doskonale zdała egzamin współpraca z okulistami z lubelskiej Akademii Medycznej. Wielu hutników jeździło tam na konsultacje, było hospitalizowanych i operowanych. Taką współpracę należałoby nawiązać z innymi wyspecjalizowanymi klinikami.

Nie byliśmy zadowoleni z działalnością komisji problemowych ZR PRON. Zaproponowaliśmy więc zamiast komisji: powołanie zespołów problemowych skupiających ludzi kompetentnych, społeczników, a nawet entuzjastów konkretnych spraw, np. dotyczących ochrony środowiska. Chcemy pójść w kierunku dyskusji panelowych, klubów dyskusyjnych, spotkań w rodzaju „Forum Młodego Pokolenia”, kulturowania tradycji narodowych, regionalnych, zajmowania się sprawami kultury i sztuki, sportu i turystyki. Mamy do tego warunki dzięki przychylności dyrekcji huty, dysponujemy pomieszczeniami w obu zakładach, naszym działaczom udzielana jest pomoc w statutowej działalności. Istnieją więc szanse dalszego rozwoju działalności PRON w Hucie im. Nowotki.

(wt)



CAF — H. Rosiak

Nowa metoda wykrywania nowotworów

Nową metodą wykrywania nowotworów zaproponowała profesor Rostowego Instytutu Medycznego Jekatierina Moskalenko.

Jeszcze 14 lat temu, badając mechanizm immunologiczny u ludzi z różnymi chorobami, Moskalko i jej koleżdy z katedry, którą kieruje, zauważyły, że każda choroba charakteryzuje się pojawieniem się w organizmie specyficznego białka — antygenu, który znacząco różni się od innych. Oznaczało to, że aby otrzymać informację o „ogniskach” choroby, zrozumieć ich charakter, należy rozpoznawać antygeny. Pomógł im w tym sam immunologiczny system człowieka.

Obecnie dla diagnostyki wystarczy surowica krwi badanego człowieka. Odpowiedzi udziela połączenie jej z antygenem-inkubatorem. Jeśli surowica wykażem oddziaływanie z nim to, jeśli nie to wszystko w porządku. Bariery do powstania choroby stowosowania tej metody była wysoka, bo aż 20-procentowa jej zawodność.

— To był ten próg, przez który nie mogło przebrnąć wielu uczonych. Ich niepowodzenia polegały na tym, iż nie udało im się znaleźć sposobów korekcji. Jestem przekonana, że nam się to udało — mówi Jekatierina Moskalenko. — Uzupelniliśmy reakcję jeszcze dwoma testami immunologicz-

nymi, które potwierdzają dane pierwszej analizy.

Tym sposobem wystarczy pobrać od badanego krew i w warunkach laboratoryjnych zbadać jej surowicę. Można wtedy od razu odpowiedzieć na wiele pytań: czy człowiek w ogóle choruje na raka, jakiego on jest rodzaju, gdzie się znajduje itp. Tym samym sposobem można rozpoznać nie tylko choroby nowotworowe, lecz również wiele innych — w tym choroby serca.

(APN)

Czy wiecie, że...

W krajach alpejskich jest 9 tys. wyciągów i ponad 40 tys. wyciecznych szlaków narciarskich, które służą około 40 mln urlopowiczów rocznie. Patrząc na dalszą budowę gór miłośnicy przyrody zalamują ręce. Ekspansja budowlana prowadzi do tego, że leniwym turystom będzie się wyciągi, zaczynające się niemal od drzwi hotelowych. Krajobraz traci swój naturalny wygląd, ludność miejscowa przenosi się w inne miejsca, lasy są wyrabiane powstaje niebezpieczny lawin. Nowe, nowe, nowe zanieczyszczenie środowiska ściekami, odpadkami, spalninami. Ostre kany nart niszcza roślinność, ciepła zwierzęta i ptaki. Ale zwolennicy narciarstwa, a głównie turystyczny biznes, twierdzą, że skoro sport służy ludzkiemu zdrowiu, trzeba się pogodzić z pewnymi stratami.

(ws)

Wiosna z „Modą”

Sweter powinien być zakarodowy w kolorowe zyskami, najlepiej z koźmierkiem, polo, Spodnie szeroka, rozkloszowana — cygancka i czarna, włoskie lakiertki na niskim obcasie („kieliszku”). Mogą być gładkie lub ze świecą komarką z boku. Nad całością powinien unosić się delikatny zapach „Fly away”, przemieszany ze świeżym powiewem mydła „Falmolive”.

Taki właśnie wizerunek będzie obowiązywał wiosną i latem w salonach „Mody Polskiej”.
Swetry z kolekcji letniej (także jest fachowa terminologia, chociaż naszym handlowcom sweter kojarzy się wyłącznie z zimą) pochodzi z włoskiej firmy „Siana” i reprezentują trzy estetycznie brązowe linie: Cazzella, Flame i Serves. Nie wiadomo jednak, jak te tajemnicze nazwy wpływają na wy-

kość cen — od 36 do 43 tys. zł. Dlaczego tak drogo? Po pierwsze dlatego, że zawierają myśl techniczną (wzór każdego sweterka osobno opracowuje komputer, po drugie, że wartość dolara na Zachodzie spada, a po trzecie — bo jego cena umowna wciąż u nas rośnie. A więc

Elegancka i pachnąca!

za luksusowe towary sprzedawane z etykieta „Uwaga — eleganckie”, płacimy podwójnie, a może i lepiej.
Lakiertki też są włoskie i bo w sześciu wzorach. Wszystkie eleganckie i na wieczór. Ceny od 16 do 25 tysięcy zł. Wyjątkowo jednak specjalnej inskrypcji, która ma być do kanwa-

na brukowane ulice i zapchane chodniki, najlepiej służą im dywany i eleganckie parkiety. Ważne tej wiosny są kosmetyki. Ci, którzy mają tradycyjne upodobania, zostaną usatysfakcjonowani powrotem firmy „Palmolive”. Pianki pod prysznic (1500 zł), mydła (od 350 zł)

500 zł) i szampony (1600 zł) w najciekawsze kolorach na pewno poprawią nadszarpnięte przez za długą zimę włosy nie samopoczucie — pań, a być może nawet i panów.
Bardziej ekstrawaganckie i sprężone odmiany klientki mogą zdobyć się na przebiegą i kolor — niekiedy bez-

Włoska domaga się podwyżek protest na „milczaco”

Włoska domaga się podwyżek protest na „milczaco”

Włoska domaga się podwyżek protest na „milczaco”

Jerzy Ambroziewicz (PAI)



Święta minęły, klipsy pozostały...
CAF — Henryk Rosiak

Włoska domaga się podwyżek protest na „milczaco”



Peter O'Toole urodził się 2 sierpnia 1932 roku w irlandzkiej miejscowości Connemara. Swoje dzieciństwo spędził w Kerry, Dublinie i Leeds, gdzie w wieku 14 lat rozpoczął pracę jako goniec w popularnym „Yorkshire Evening News”. Ciągnęło go jednak do aktorstwa. Miał zaledwie siedemnaście lat gdy zadebiutował na scenie Civic Theatre w Leeds, co przesądziło o ostatecznym wyborze zawodu. Po odbyciu służby wojskowej w Royal Navy otrzymał specjalne stypendium w Royal Academy of Dramatic Art. W roku 1955 związał się z grupą Old Vic w Bristolu i w ciągu niecałych czterech lat wystąpił aż w 73 rolach. Grał wte-

przedstawiamy na życzenie



Peter O'Toole urodził się 2 sierpnia 1932 roku w irlandzkiej miejscowości Connemara. Swoje dzieciństwo spędził w Kerry, Dublinie i Leeds, gdzie w wieku 14 lat rozpoczął pracę jako goniec w popularnym „Yorkshire Evening News”. Ciągnęło go jednak do aktorstwa. Miał zaledwie siedemnaście lat gdy zadebiutował na scenie Civic Theatre w Leeds, co przesądziło o ostatecznym wyborze zawodu. Po odbyciu służby wojskowej w Royal Navy otrzymał specjalne stypendium w Royal Academy of Dramatic Art. W roku 1955 związał się z grupą Old Vic w Bristolu i w ciągu niecałych czterech lat wystąpił aż w 73 rolach. Grał wte-



Winda dalej jechała do góry, na 43 piętro. Byli sami w windzie, która nagle wydała mu się bardzo duża. Ona odepchnęła go lekko.

— Jest teraz dużo miejsca — powiedziała z nutą ironii w głosie. Zacerwieńił się, a ona spojrzała na niego czule i pocałowała go mocno w policzek. — Skoro jest teraz przerwa obiadowa, to może zjemy coś razem? — zaproponowała. — Och, tak! Poszedł za głosem serca. Ona uśmiechnęła się. — Ale nie w stolówce pracowniczej. Zdziwił się. — Nie? — Nie. — Hm...

Pójdziemy do jakiejś malej, cichej restauracji, gdzie nie będzie zbyt wielu ludzi i nikogo znanego i gdzie będziemy mogli spokojnie porozmawiać.

Nie znalazł żadnej restauracji w pobliżu wieżowca, ale pomyślał, że to się da zrobić. Najważniejsze, że propozycja wyszła od Joëlle, co zresztą bardzo mu się spodobało. Ona pierwsza zasugerowała wspólne zjedzenie obiadu. Nigdy przedtem nie spotkał się z taką propozycją ze strony dziewczyny! Winda stanęła na 43 piętrze i drzwi otworzyły się automatycznie. Do windy wbiegli rój rozświegotanych dziewcząt, głosno komentujących wydarzenie dnia.

Przysunął się do Joëlle i uścił jej obie ręce. — Jestem szczęśliwy — wyznał. — Więc zjemy wspólnie obiad? — Oczywiście! — powiedział szybko. Drzwi zamknęły się i winda zaczęła zjeżdżać. — Pan mieszka w okolicy Grenelle? Patrzył na nią zdziwiony. — Tak, czemu pani pyta? — Co dzień pani widuję pana, jak pan wsiada do metra na stacji Bir-Hakeim. To wygodne połączenie dla pana, ta linia metra do Montparnasse.

A więc interesowała się nim. Zauważyła, że codziennie wsiada do metra na Bir-Hakeim! Jeszcze mocniej ścisnął ją za ręce i z odwagą, która go samego zaskoczyła, zatopił wzrok w jej wielkich, czarnych oczach.

Zespół wind D. Winda 2. Weronika Seropian niepewnym krokiem wyszła z windy, porządkując na drodze przez ludzi chcących jak najszybciej dostać się z pulapki, w której tak długo tkwili. Od razu poszła w stronę toalety. Czula się bardzo źle, nogi się pod nią uginały.

Podbiegł do niej koleżanki. — Weroniko! Powiedz, jak to było! — Chodź tutaj, Weroniko! Powiedz nam! — Co ci jest? Jesteś taka blada! — Naprawdę, jest bardzo blada! — Czy ty nie jesteś chorą? Bruno wyszedł ze swojego gabinetu. Stał w drzwiach i patrzył na nią. — Łobuz! To on jest winien. To z jego winy teraz cierpi. Ale ona ma za to zapłacić! Stała przed drzwiami toalety. Drzwi były pomalowane na różno, z czarną sylwetką dziewczyny w krótkiej spódniczce, co miało znaczyć, że tu jest damska toaleta. A na drzwiach toalety męskiej namalowano na białym na czerwonym tle tańczącego pana w wysokim kapeluszu, z długą laszczką. Tylko głowa była czarna.

To pamiętała. Ale co się stało? Drzwi zaczęły się kołysać do przodu i do tyłu. Wyciągnęła rękę, żeby je pchnąć, ale właśnie pojechało do tyłu. Zdziwiono jej w uszach i po chwili, tak jak przedtem w windzie, wydało jej się, że biją jej w skroniach tysiące bebnów. Piekiełny hałas. A żolądek podchodził jej do gardła. I te oczy, które z rozpaczą usiłowała na czymś zatrzymać. I te drzwi, które kołyszą się... kołyszą się... kołyszą się... — Weroniko!!! Parę godzin później ocknęła się. Wszystko dookoła było białe, gładkie i aseptyczne. Tracąc pachniała eterem. Obok stoł wazon z pięknym ledwie rozwiniętym róż. Bruno spacerował po pokoju z rękami założonymi do tyłu. Tak zwykle dyktował pisma służbowe. Nieco pochylony, przyglądał się czubkom własnych butów. Weronika poruszyła się w łóżku, a on przysnął i spojrzał na nią.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 82

1	2	3	4
5			
6	7	8	9
10			
11			
12			

POZIOMO: 1) pokarm umieszczony w zastawionych sieciach, 5) ptak drapieżny z rodziny sokolow, 6) ryba z rodziny dorszowatych (anagram wyrazów INKA+ CZAR), 11) w dawnej Turcji; zastępca wielkiego wezira, 12) orszak poruszający się po pustyni.
POZIOMO: 1) błazen, arlekin, 2) śniegowa przeskoda na drodze, 3) postać z „Quo vadis”, 4) dęty blaszany instrument muzyczny, 7) uczucie pieczenia w przelyku, 8) rodzaj tańca towarzyskiego, 9) pismo założone przez Lenina, 10) państwo z Afryki.
Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED”, wyłącznie na kartach pocztowych, w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową Karty pocztowe bez kuponu będą wyliczone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupony nr 82

Rozwiązanie krzyżówki nr 82.
POZIOMO: katarzyna, polowanie, płoćka, królówiec, karcer, kawaleria, nieprawda.
POZIOMO: kopa tańk, rywal, monet, aleja, ferma, palec, otwór, kucja, kokon, Równie, ekler, brew, fama.

Wtorek
28 kwietnia 1987 r.

Dziś składamy życzenia
PAWŁOM
i **WALERIOM**
jutro
PIOTROM
i **ROBERTOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Rykowisko” — pol. l. 15, g. 15.30. „Elektroniczny morderca” — USA, l. 15, g. 17.30, 19.45.
„Moskwa” — „Powrót do przyszłości” — USA, l. 12, g. 15.30.
„Dziewczęta z Nowolipiek” i „Rajska jabłko” — pol. l. 15, g. 17.45, 20.
„Studyjne” — „Akademia pana Kleksa” — I, II cz. pol. bo., g. 15, 18.
„Skalka” — „Kaskader z przygodką” — USA, l. 18, g. 15, 17.30, 20.
„Robotnik” — „Indiana Jones” — USA, l. 15, g. 15.
„Amonit” — „Klasztor Shaolin” — chiń. l. 15, g. 16.
„Sabat” — nieczynny

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — wystawa prac dyplomowych absolwentów LSP — „Dyplom 87” — czynna 11-17.

GALERIA FOTOGRAFII ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa Edmunda Fladryńskiego pt. „Krajobrazy”.

MUZEA

MUZEUUM NARODOWE — plac Partyzantów — Wystawy stałe: „Galeria Współczesnego Malarstwa Polskiego”; „Przyroda Kielecczyzny”; „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach”; Wystawy czasowe: „Dzieło Stanisława Staszica”; „Epoka brązu na Kielecczyźnie” — czynne 10-18.

NARODOWE „PALAC” — plac Żankowy — czynne 10-16.

MUZEUUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny
MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — „Wnętrze XIX-wiecznych chałup, dwór, wystawa zielarska” — czynne 10-17, w poniedziałki — nieczynny.

OBŁĘGOREK — MUZEUM H. SIENKIEWICZA — czynne 10-16.
APTEKI — stały dyżur nocny pełnia nr 29-008, ul. Buczka 37/39.

PORADNIE DYZURUJĄCE: dla dzieci i dorosłych ul. Pociągowa 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21, Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karłowicka 35, czynna w niedziele i święta w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie wod-kan. c.o. elektryczne RFGM czynne w godz. 7-23 tel. 31-88-57, Poczta Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930 Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41, CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 496-66 czynne do 16, w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19; ul. Jesionowa 31-79-19 Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska 31-08-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — „O ślicznych kwiatkach i straszonym potworze” — g. 18. „Wesele” — g. 18.

NUMER 82

STRONA 6

KINA
„Baityk — „Elektroniczny morderca” — USA, l. 15, g. 15.15, 17.30, 19.45.
„Przyjaźń” — „Gremliny rozrabiają” — USA, l. 13, g. 15.30.
„Cud niebawym” — jug. l. 18, g. 17.30, 19.30.
„Pokolenie” — „Och, Karol” — pol. l. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.
„Odeon” — C. K. Dezerterzy” — pol. l. 18, g. 15.30, 18.30.
APTEKI DYZURNE: nr 67-011 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015 pl. Konstytucji 5.
INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-85.
TELEFONY Straż Pożarna 996 Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981 Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-19.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Zygfryd” — pol. l. 15, g. 15. „Karatecy z Kanonu Żółtej Rzeki” — chiń. l. 15, g. 17, 19.
„Metalowiec” — „Przyjaciół się nie zdradza” — ZSRR, bo., g. 15.
„Amadeusz” — USA, l. 18, g. 18.
MUZEUM REGIONALNE im. gen. Zygmunta Berlinga w Skarżysku — Rejowie ul. Słoneczna 90 — czynne 9-17.
APTEKA DYZURNA: nr 29-117 ul. Zielna 12, tel. 12-723.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Jak trucizna” — CSRS, l. 15, g. 15. „Spokojnie, to tylko awaria” — USA, l. 15, g. 17, 19.
„Star” — „Mistrzynie Wu-Dang” — chiń. l. 15, g. 15, 17.15.
APTEKA DYZURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1, tel. 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Niepokonany” — ZSRR, l. 15, g. 15.30. „Skorumpowani” — fr. l. 15, g. 17.30, 19.30.
„Przodownik” — nieczynny
„Zorza” — nieczynny
APTEKA DYZURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Sceny dziecięce z życia prowincji” — pol. l. 18, g. 15.30, 19.45. „Nie kończąca się opowieść” — RFN, bo., g. 18.
„Antyczne” — „Gliniarz z Beverly Hills” — USA, l. 18, g. 18, 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia — brak terminarza

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital Andrzeja Rybińskiego 17.30 „Ars Perfecta” — znamie złotego wieku” — aud. M. Karpińskiej 17.40 Koncert muzyki renesansowej 18.25 Skrót dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.50 „Kim być?” — program dla maturzystów
16.20 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna” — „Tajemnice starego teatru” — „Ciepła”

16.50 Dla dzieci: „Cojak”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Samo zdrowie”
17.40 „Gazeta rolnicza”
18.10 Telewizyjny informator wydawniczy
Losowanie Krajowej Loterii Pieniężnej
18.30 „Klinika zdrowego człowieka”
18.50 Dobranoc: „Ferko i pelikan Ambroży”
19.00 „Spory” — progr. publicyst.
19.30 Dziennik TV
20.00 „Tulipan” (5) — serial TP
20.55 Konferencja prasowa rzecznika rządu
21.10 Telewizyjny film dokumentalny: „Już nie spotkaniem wśród żywych” reż. Jerzy Porębski
21.45 „Szkola a religia we Włoszech”
22.40 DT — komentarze
23.00 Język angielski (57)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język angielski (57)
17.30 „Pół godziny dla rodziny”: „Rodzice i dzieci”
18.00 Program lokalny
18.30 „Żyjąca planeta — portret Ziemi” (11) — „Otarty ocean” — ang. serial dok.
19.25 Przeboje tygodnia
19.30 „Warszawskie nowości baletowe”
20.00 „Robić swoje” — progr. publicyst.
20.30 „Powtórka z historii”: Marceli Nowotko
20.50 „Podróże po niebie”
21.10 „Polak choruje” — rep.
21.30 „Panorama dnia”
21.45 Nowe kino Ameryki Łacińskiej: „Wspomnienia z więzienia” (2) — braz. film fab.
23.25 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Historia, kl. VIII: Rok zwycięstwa
9.30 „Domator”
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Wyspa łabędzi” — film prod. NRD
11.35 „Przyjemne z pożytecznym”
12.00 Religioznawstwo: Chrześcijaństwo (3)
12.50 Język polski, kl. II licea: E. Orzeszkowa
13.30 TTR, chemia, s. II: Tworzywa sztuczne
14.00 TTR, produkcja zwierzęca s. II: Pomieszczenia dla bydła

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV nie odpowiadamy.

FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH im. F. Dzierżyńskiego w STARACHOWICACH

zatrudni

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH PŁACOWYCH w nowo uruchomionej ciepłowni „Bugaj”

PRACOWNIKÓW w zawodach:

- PALACZ KOTŁÓW WYSOKOTEMPERATUROWYCH
- MASZYNISTA GOSPODARKI WODNEJ
- MASZYNISTA SPYCHACZA
- SUWNICOWY DŹWIGOWY
- MASZYNISTA ŁADOWARKI
- SPAWACZ GAZOWO-ELEKTRYCZNY

Chętnych posiadających odpowiednie kwalifikacje prosimy o zgłaszanie się do działu kadr FSC w Starachowicach, ul. 1 Maja 12, w godzinach 6.30-15. 107-k

ZAKŁADY CEMENTOWO-WAPIENNICZE „NOWINY” k. Kielce

zatrudnią zaraz:

INŻYNIERA

o specjalności ogólnobudowlanej

NA STANOWISKO GŁÓWNEGO SPECJALISTY DS. BUDOWLANYCH

(wymagany 3-5-letni staż pracy oraz uprawnienia budowlane).

Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia, tel. 642-41, wewn. 14-50, 14-52. Dojazd z Kielc autobusem WPKM linii nr 19. 118-k

SPRZEDAM gręplarnię fabryczną. Zakopane, tel. 62-98. 143-p

TOKARSKI Wiesław zgubił bilet wolnej jazdy PKS. 3634-g
DUTKIEWICZ Anna zgubiła legitymację studencką nr 21895 Politechniki Świętokrzyskiej. 3613-g

JAREK Stanisław zgubił prawo jazdy kat. ABT. 3614-g

NOWAK Zdzisław zgubił dowód rejestracyjny „fiata 126p” KIE 9462, bilet wolnej jazdy MPK. 3615-g

BATOR Ewa zgubiła legitymację IV LO Kielce 3616-g

JANKOWSKA Bożena zgubiła prawo jazdy. 27-p

ZGUBIONO prawo jazdy kat. AB na nazwisko Urbański Mariusz, zam. Gromadzie 51.26-p

CIELECKI Bogdan (zam. Radom) zgubił kartę programową nr 0040-11-85 Radom. 22-00

OGŁOSZENIA DROBNE

ZUREK Adam (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 2260-g

JUREK Maciej (zam. Policzna 58) zgubił bilet bezpłatny na okręg nr 5 wydany przez KPKS Kozienice. 2261-r

Śpiewać może każdy

Dziś (28 bm.) w Klubie „Pod Krechą” o godz. 18 odbędzie się środowiskowa giełda piosenki. Mogą wziąć w niej udział wszyscy śpiewający amatorzy. Zwycięzca będzie reprezentował środowisko kieleckie na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie. Warunkiem udziału jest przedstawienie trzech utworów. Organizatorzy imprezy, BKISZ ZSP „Alma-Art” i Klub „Pod Krechą” zapraszają na start. (lc)

2 maja po świeży chleb!

PSS „Społem” w Kielcach informuje, że 2 maja sklepy spożywcze będą czynne jak w każdą wolną sobotę i będą prowadzić sprzedaż świeżego chleba. W tej sytuacji nie ma sensu robić zapasów pieczywa w przedświąteczny czwartek. (zar)

Proponujemy...

• Regionalna Pracownia Krajoznawcza PTTK w Kielcach zaprasza na prelekcję pt. „Sztuka ludowa Kielecczyzny — rzeźba” — 28 bm. o godz. 17 w lokalu Hufca Świętokrzyskiego ZHP przy ul. Kilińskiego 12.
• Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kielcach zaprasza dzieci do wzięcia udziału w zabawach 1 maja o godz. 15 przy hotelu „Relaks” (ul. Turystyczna).

JALOCHA Tadeusz (zam. Warka) zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji Warka. 2262-g

DĄBROWSKI Dariusz (zam. Sokoły) zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Gminy Piotrków. 2258-r

CIEŚLAK Sylwia (zam. Radom) zgubiła legitymację szkolną ZSPS Radom. 2259-r

26 kwietnia 1987 r. zmarła nagle najukochańsza Zona i Matka s.p.

ALEKSANDRA GŁĘBOWSKA z domu KLAMKA

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Anny w Końskich w dniu 29 kwietnia 1987 r., o godz. 15, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

3640-g

MAŻ i CÓRECZKI

W. Jaruzelski przyjął abp. A. Silvestriniego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W rozmowie nawiązano do styczniowej wizyty W. Jaruzelskiego w Rzymie i jego spotkania z papieżem Janem Pawłem II, wyrażając wspólne przekonanie, że III pielgrzymka jego świątobliwości do Polski będzie doniosła i owocna, a także przyczyni się do zwiększenia zaufania w życiu międzynarodowym. Podkreślono trwałe zainteresowanie konstruktywnym rozwojem stosunków między państwem i Kościołem oraz między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stolicą Apostolską.
Przedmiotem wymiany zdań były również niektóre zagadnienia międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem istniejących zagrożeń oraz sposobów i dróg prowadzących do utrwalenia pokojowego ładu w Europie i na świecie.
Dziś abp. A. Silvestrini kończy wizytę w Polsce.

Pierwsze kino

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
zycznych oraz ze specjalnymi efektami dźwiękowymi.
Na świecie wyprodukowano już ok. 900 filmów z zapisem dźwięku w systemie „dolby stereo”, a do ich rozpowszechniania przystosowano około 7000 kin. 90 proc. filmów sprowadzanych do naszego kraju ma taki właśnie zapis umożliwiający „przestrzenne odtworzenie dźwięku”, z ostatnich m.in. „Indiana Jones”, „Amadeusz” i „Podróż do przyszłości”. Mogą one być pokazywane w kinach z normalną aparaturą, ale efekt — przez analogię — jest taki, jakby film kolorowy pokazywał w czarnobiałym telewizorze.
Do 1990 r. w aparaturę „dolby stereo” wyposażonych zostanie w Polsce 17 kin. Prezentowane w nich będą filmy, z tym zapisem dźwięku przed ich premierą, po cenach biletów nieco wyższych (o ok. 50 zł).

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Taki sygnał otrzymaliśmy ostatnio od mieszkańców ulicy Jagiellońskiej w Kielcach.
Aleksander Siuda z Zakładu Konserwacji Terenów Zieleni poinformował nas, że prace te prowadzą fachowcy według wszelkich prawideł sztuki ogrodniczej. Pielęgnacja drzew odbywa się zwykle na wiosnę. Przy okazji zapewniono, że drzewa, które pozabawiono gałęzi i grubych konarów nie zostały zniszczone.
Obawy naszych czytelników okazały się tym razem zbędne.
(Iga)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

instytucjami. W kieleckim „Miastrprojekcie” gotowa już była ogólna koncepcja osiedla i w szybkim tempie pracowano nad szczegółowymi założeniami techniczno-ekonomicznymi. Według zamierzeń sprzed roku, w osiedlu J. Kochanowskiego miało stanąć czternaście budynków o 517 mieszkaniach od M-2 do M-5, a rozpoczęcie budowy miało nastąpić w II półroczu bieżącego roku.

Minęło 12 miesięcy i zamiast przygotowań do budowy możemy dzisiaj odnotować wiadomość o całkowitej zmianie koncepcji realizacji tego osiedla. Już na etapie przygotowań FET „Iskra” zorientowała się, ile to problemów i kłopotów niesie przygotowanie tzw. procesu inwestycyjnego i wycofała się z roli inwestora. Chyba dobrze się stało, ponieważ powołaniem i obowiązkiem „Iskry” jest produkowa-

agencje informują:

BERLIN. Dziś rozpoczyna się w Rostocku XII Zjazd Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej (DBD). W imieniu 115 tysięcy członków DBD, zatrudnionych głównie w rolnictwie, delegacja na zjazd omówi wyniki i nakreśli perspektywy działalności tej partii, wchodzącej w skład Frontu Narodowego NRD.
LONDYN. Minister ds. spraw Irlandii Północnej, Tom King oświadczył w Parlamencie, że w ramach podejmowanych przez rząd W. Brytanii środków w celu „wzmocnienia bezpieczeństwa” w Irlandii Północnej „w przypadku konieczności” skierowane będą dodatkowe wojska brytyjskie.

TEHERAN. Irańska agencja prasowa IRNA pisze, że siły Iranu posunęły się naprzód o 25 km w górach w północno-wschodniej części Iraku. Według tej agencji, w czasie walk od piątku zostało zabitych, bądź rannych 2.700 żołnierzy irańskich.

LIZBONA. Prezydent Portugalii, Mario Soares przeprowadził w poniedziałek konsultacje polityczne z przywódcami czołowych partii politycznych na temat ewentualnego rozwiązania parlamentu portugalskiego i ogłoszenia przedterminowych wyborów. Na dziś Soares zwołał posiedzenie Rady Państwa.

TOKIO. W pierwszym kwartale br. skonfiskowano w Japonii ponad 271 kg narkotyków, 3 razy więcej niż w tym samym okresie ub. roku. V. ciągu 3 pierwszych miesięcy br. aresztowano w Japonii za wwożenie, przechowywanie i sprzedaż narkotyków 5.600 osób.

Brak dyscypliny i wady konstrukcyjne przyczyną katastrofy promu „Herald”

W poniedziałek po południu z wraku promu „Herald of Free Enterprise” wydobyto ciała 4 ofiar katastrofy. Tym samym oficjalny bilans tragedii wzrósł do 180 ofiar śmiertelnych. Wewnątrz wraku mogą znajdować się jeszcze zwłoki około 20 osób. Istnieje również prawdopodobieństwo znalezienia kolejnych ciał w pobliżu belgijskich wybrzeży, ponieważ w chwili tragicznego wypadku wielu pasażerów wpadło do lodowatych wód Morza Północnego.

Jedynym „możliwym do przyjęcia wytłumaczeniem”, dlaczego 6 marca doszło do katastrofy, jest rażące niedopatrzenie, jakim było pozostawienie otwartych wrót promu. Brytyjski prawnik David Steel wyjaśnił, że bezpośrednio odpowiedzialny za zamknięcie wrót młodszy bosman, Marc Stanley po prostu spał w swojej kabinie, kiedy woda wdarła się do wnętrza promu. Najwyraźniej uważał bowiem, że ktoś inny dopilnuje zamknięcia wrót zamiast niego. Zdaniem Steela, świadczy to o bardzo „luźnej” dyscyplinie na pokładzie promu.

Ten sam ekspert, pełniący funkcję komisarza ds. wraków w Anglii i Walii, zwrócił jednak uwagę, że nie chodzi tu wyłącznie o brak dyscypliny. Wypowiadając się przed komisją dochodzeniową Steel powiedział, że w brytyjskim ustawodawstwie daje się zauważyć wyraźną lukę, skoro żaden przepis kategorycznie nie zabrania wypływania w morze z otwartymi wrótami. Z drugiej jednak strony wiadomo, że wewnętrzna instrukcja dotycząca kierowania „Herald of Free Enterprise” wyraźnie nakazywała zamykać wróta i dopuszczała wypływanie w morze tylko przy zamkniętych wrótach.

Turystyczna łódź podwodna

Fińska stocznia Warsila rozpoczęła budowę łodzi podwodnej na zamówienie jednego z towarzyszów żeglugowych. Łódź podwodna będzie zabierać 46 pasażerów i 2 członków załogi. Przeznaczona ona będzie do prezentacji życia podwodnego fińskich jezior. Łódź podwodna będzie gotowa w 1988 roku. Pływać będzie po jeziorze Simojarvi. (Oss)

Kiełbasa z kangurów

Na grzywnę w wysokości 55 tysięcy marek skazał sąd w Moguncji (RFN) pewnego fabrykanta wędlin, oskarżonego (wespół z wcześniej osądzonymi uczestnikami afery pod nazwą „tania jątka”) o to, że do produkowanych przez siebie kiełbas używał sprowadzone z Australii mięso kangurów. Sąd uznał za nieistotne dla sprawy oświadczenie oskarżonego, że kiełbasy te były nad wyraz smaczne, cieszyły się dużym powodzeniem u klientów i że on sam po prostu się nimi „zajadał”.

nie świec zapłonowych i łożysk tocznych, a nie wznoszenie osiedli. Prężny, duży i bogaty zakład, dysponujący brygadą remontowo-budowlaną może sobie pozwolić na postawienie własnymi siłami jednego czy dwóch budynków

Mieszkania na Psich Górkach

dla załogi, ale przygotowaniem i realizacją dużego, kompleksowego osiedla powinni się zajmować raczej fachowcy od budownictwa.
W tej sytuacji podjęto słuszną decyzję: inwestorem i przyszłym gospodarzem osiedla im. J. Kochanowskiego będzie spółdzielnia mieszkaniowa „Pionier”, natomiast zakłady pracy mogą liczyć na mieszkania, ale na zasadzie wykupu lokali ze spółdzielni. Jeśli więc w poprzedniej wersji zakłady i instytucje obiecywały sobie po sto i więcej mieszkań, to

teraz otrzymają tyle, na ile je będzie stać finansowo.
W „Miastrprojekcie” w dalszym ciągu trwają prace nad planem techniczno-ekonomicznym, który w porównaniu do pierwszego musiano nieco zmienić. Trzymając się pier-

wotnej koncepcji ogólnego zagospodarowania osiedla zmienia się projekty budynków, bowiem „Pionier” nie chce mieszkań typu M-2, których w poprzednim projekcie było sporo. Tak więc przy niezmienionej liczbie 14 budynków, liczba mieszkań zmniejszy się do ok. 450, ale za to będą przeznaczone lokale duże, typu M-4 i M-5, na jakie w spółdzielni jest największe zapotrzebowanie. W osiedlu znajdują się pomieszczenia dla usług i handlu, żłobek, przedszkole oraz szkoła podstawowa od klas pierw-

Przesunięcia na liście „Fortune”

500 największych koncernów przemysłowych USA w 1986 r.

Gigant samochodowy „General Motors” drugi rok z rzędu znalazł się w 1986 r. na czele koncernów amerykańskich. Jego zyski w ubiegłym roku wyniosły prawie 3 mld dolarów. Według do-ręcznej listy 500 największych towarzysz USA, opublikowanej przez pismo „Fortune”, na drugim miejscu, ze znaczną różnicą, znajduje się „Exxon” — największe towarzystwo naftowe Zachodu.

W pierwszej dziesiątce znalazły się również koncerny: „Ford Motor” (przemysł samochodowy), IBM (elektronika), „Mobil” (ropa naftowa i jej produkty), „General Electric” (elektrotechnika), ITT (łączność telefoniczna), „Dupont de Nemour” (chemia) i „Chevron” (ropa naftowa).
Komentując układ sił w tabeli największych koncernów „Fortune” podkreśla, że odzwierciedla on istotne zmiany jakie zaszły w gospodarce amerykańskiej w ubiegłym roku. „Nasylenie rynku światowego ropą naftową poważnie podważyło sytuację finansową wielkich towarzysz naftowych — stwierdza pismo. — Ich łączne zyski obniżyły się o 39,6 proc. O ile w 1981 roku 12 z 20 największych koncernów USA były to koncerny naftowe, a cztery z nich wchodziły do pierwszej piątki, to obecnie wśród 20 największych towarzysz — korporacji naftowych jest siedem, a w pierwszej piątce są tylko dwie”.
Lista „Fortune” świadczy o dość niekorzystnych tendencjach w gospodarce USA. Tak np. rozmiary sprzedanej produkcji 13 wymienionych kon-

cernów przemysłowych w 1986 r. zmniejszyły się w porównaniu z rokiem poprzednim, a łączna kwota wpływów finansowych wszystkich 500 towarzysz obniżyła się w ciągu roku o 5 proc. — do 1,7 biliona dolarów o 6,7 proc. spadły też zyski. Właściciele koncernów coraz częściej wolą przeznaczyć środki nie na zwiększenie produkcji, lecz na wehlanianie słabszych konkurentów, co prowadzi do przyspieszenia procesu monopolizacji i koncentracji kapitału w USA. Z tego właśnie powodu z listy „Fortune” zniknęło w ub. roku 13 towarzysz, w tym kilka dość dużych. Jedno z nich — RCA — wchłonął koncern „General Electric”, co umożliwiło mu przesunięcie się na liście 500 z 10 na 6 miejsce.

Przesunęły się znacznie w górę także inne koncerny związane z przemysłem zbrojeniowym. Z 21 na 16 pozycję przesunął się „Boeing” którego zyski wyniosły 665 mln dolarów, z 29 na 23 „McDonnell-Douglas” — 277 mln dol. Na liście „Fortune” w górę poszli tacy tradycyjni dostawcy Pentagonu jak „Lockheed”, „General Dynamics”, „Northrop”, „Grumman” i inne.

W szczególnie dogodnej sytuacji znalazły się towarzystwa, które otrzymały kontrakty w ramach programu „wojen gwiazdnych”. Według prognoz stowarzyszenia firm produkujących sprzęt elektroniczno-obliczeniowy, dochody koncernów wojskowo-przemysłowych, tylko z zamówień związanych z programem „wojen gwiazdnych” wyniosą w latach 1985—1994 ok. 60 mld dolarów.

Włoski kryzys rządowy trwa

Szef przejściowego rządu włoskiego, Amintore Fanfani wystąpił dziś w parlamencie włoskim z wnioskiem o wotum zaufania.
Obserwatorzy polityczni spodziewają się porażki chrześcijańskich demokratów i zapowiadają, iż dojdzie do rozpisania nowych wyborów, być może już w czerwcu.
Ostatni kryzys rządowy wybuchł we Włoszech po tym, jak socjalistyczny premier Bettino Craxi podał się w marcu do dymisji, by zgodnie z koalicyjną umową oddać swoje stanowisko w ręce przedstawiciela chrześcijańskiej demokracji.
Agencje podkreślają, że partie opozycyjne dostrzegają w działaniach chadecji elementy manipulacji parlamentem i na znak protestu przeciwko temu zapowiadają poparcie przejściowego gabinetu Amintore Fanfaniego.

K. Waldheim „niepożądany” w USA jako osoba prywatna

Rząd Stanów Zjednoczonych zapoznawszy się z materiałami na temat służby Kurta Waldheima w niemieckim Wehrmachcie podczas drugiej wojny światowej postanowił umieścić nazwisko prezydenta Austrii i b. sekretarza generalnego ONZ na liście „osób obserwowanych” (tzw. watch list), prowadzonej przez władze imigracyjne USA.
Decyzja władz USA wiąże się z zarzutami wysuniętymi na początku ubiegłego roku przez Światowy Kongres Żydów, iż Kurt Waldheim służył jako oficer wywiadu w armii niemieckiej na Bałkanach w okresie masakr partyzantów jugosłowiańskich i masowych deportacji Żydów z Grecji do obozów zagłady.

Kurt Waldheim wielokrotnie zaprzeczał, jakoby był współwinny przestępstw wojennych. W wywiadzie zamieszczonym w ostatnią sobotę przez belgijski dziennik „Le Soir” oświadczył, że nawet jego zwierzchników w jednostkach, w których służył, nie oskarżono nigdy o zbrodnie wojenne i powołał się na opinię znanego tropiciela zbrodniarzy hitlerowskich Simona Wiesenthala, iż (Waldheim) „nie popełnił żadnych przestępstw wojennych”.

Wczorajem minister spraw zagranicznych Austrii Alois Mock zakomunikował o odwołaniu ambasadora austriackiego do Waszyngtonu na konsultacje do kraju, „Odrzucamy kategorycznie decyzję władz USA” — dodał Mock.

Nowy projekt techniczno-ekonomiczny osiedla ma być gotowy w II półroczu br., natomiast na początku przyszłego roku Kombinat Budownictwa Miejskiego obiecuje rozpocząć budowę. W 1989 roku lokatorzy powinni się wprowadzić do pierwszych budynków, zaś wszystkie bloki mają być zasiedlone do końca 1990 roku. Równoległe będzie realizowane tzw. budownictwo towarzyszące.

J. PAŃCZYK

Niespodzianka w Rudzie Śląskiej



Drugie zwycięstwo Korony nad Poznanią

Wczoraj w hali sportowej „Iskry”, w rewanżowym meczu I ligi piłkarze ręczni KORONY Kielce ponownie pokonali POSNANIĘ Poznań, tym razem 29:23 (13:9). Bramki dla Korony strzelili: Robert 10, Mistak 9, Stodulski 4, Boszczyk 3, Lipka 1, Luberecki 1, Przybylski 1; dla Poznania: Maślanka 8, Siekierski 5, Niepoń 3, Zdanowicz 3, Szkudlarezyk 2, Guziński 1, Szwed 1. Sędziowali Janusz Kowalski i Eugeniusz Sierpiński z Wrocławia.

Poniedziałkowy mecz był bardziej zacięty od niedzielnego, zwłaszcza w początkowej fazie. Przez 20 minut obie drużyny skutecznie grały w obronie (w 10 minucie było 2:0 dla Korony, w 15 min. 4:3, w 20 min. 6:6). Później gospodarze przejęli inicjatywę i stopniowo zwiększali przewagę, by w 46 minucie objąć prowadzenie 9

bramkami. Dwa kolejne wykluczenia zawodników Korony (Przybylskiego i Mistak) spowodowały jednak, że poznaniacy w ciągu trzech minut zdobyli kolejno cztery bramki i przewaga naszej „siódemki” wyraźnie się zmniejszyła. Kielczanie zmobilizowali się jednak i strzelili kilka bramek i odnieśli wyraźne zwycięstwo. Tym razem najlepiej w drużynie Korony grał Zbigniew Robert, umiejętnie kierując zespołem i popisując się celnymi strzałami. Świetnie spisywał się po przerwie Krzysztof Mistak zdobywając kilka bramek po szybkich kontratakach, a także bezbłędnie wykonywał rzuty karne (zdobył z nich 5 goli). Dobrze bronili Krzysztof Latos.

W drugim wczorajszym meczu Grunwald Ruda Śląska niespodziewanie wygrał u siebie ze Śląskiem Wrocław 28:25 (12:13).

1. Wybrzeże	30 49 848—702
2. Anilana	30 44 810—702
3. Pogoń	30 40 757—663
4. KORONA	30 32 743—728
5. Stal M.	30 30 790—808
6. Poznań	30 30 723—747
7. Śląsk	30 28 802—783
8. Stal G.	30 22 692—765
9. Grunwald	30 13 637—756
10. AZS W-wa	30 12 600—748

W sobotę i niedzielę (2 i 3 maja) piłkarze ręczni Korony grać będą w Łodzi z Anilaną. (paw)

Piłkarze odlecieli do Aten

Wczoraj polscy piłkarze odlecieli samolotem do Aten, gdzie jutro o godz. 20 zmierzą się w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy z reprezentacją Grecji. W naszym zespole zabrakło Mirosława Okońskiego. Mimo zabiegów PZPN, jego klub — Hamburger SV nie zwolnił tego piłkarza na środowe spotkanie. Trener Wojciech Łazarek mieć będzie w Atenach do dyspozycji następujących zawodników: Kazimierskiego, Jójkę, Wdowczyka, Króla, Wijasa, Pawlaka, Ostrowskiego, Wójcickiego, Karasia, Dziekanowskiego, Matysika, Urbana, Prusika, Tarasiewicza, Furtoka, Leśniaka i Smolarka. (ap)

Hokejowe MŚ

Jutro pierwsze mecze „wielkiej czwórki”



Wczoraj w Wiedniu zakończyła się pierwsza faza mistrzostw świata w hokeju na lodzie. Od dziś uczestnicy turnieju rywalizować będą w dwu grupach: o medale ubiegają się będą hokeiści ZSRR, CSRS, Szwecji i Kanady, a o miejsca 5—8 zespoły RFN, Finlandii, USA i Szwajcarii.

We wczorajszych spotkaniach nie zanotowano niespodzianek. Hokeiści RFN pokonali najsłabszą drużynę mistrzostw, Szwajcarię 4:3 (1:1, 2:2, 1:0), strzelając zwycięską bramkę w ostatniej tercji. W meczu tym Szwajcarzy dwukrotnie obejmowali prowadzenie, ale nie zdołali utrzymać korzystnego wyniku. W drugim pojedynku Czechosłowacja wygrała z zespołem USA 4:2 (0:1, 2:0, 2:1). Było to piąte zwycięstwo naszych południowych sąsiadów w wiedeńskim turnieju.

1. ZSRR	7 14 48—12
2. CSRS	7 11 24—17
3. Szwecja	7 8 30—17
4. Kanada	7 7 25—17
5. RFN	7 6 18—23
6. Finlandia	7 6 17—24
7. USA	7 4 21—36
8. Szwajcaria	7 0 17—49

Poniedziałkowy mecz RFN — Szwajcarii zakończył rywalizację o mistrzostwo Europy. Jak już informowaliśmy, tytuł mistrzowski wywalczyli hokeiści ZSRR, srebrny medal zdobyli Czechosłowacy, a brązowy Finowie.

Dzisiaj rozegrane zostaną dwa spotkania o miejsca 5-8: RFN — Szwajcarii i USA — Finlandia. Jutro zmierzą się drużyny walczące o medale: ZSRR z Kanadą i Czechosłowacja ze Szwecją. (ap)

Wielka przygoda młodych kielczan

(Korespondencja własna ze Szwecji)

Pociągami z Kielc do Szwedzka, następnie promem „Wilanów” do Ystad, skąd autokarem do Lund, miejscowości położonej w południowej Szwecji, wiodła trasa młodych piłkarzy ręcznych kielcejskiej Korony na wielki międzynarodowy turniej, zorganizowany przez klub sportowy H 43 w okresie minionych świąt wielkanocnych.

Wielki festiwal piłki ręcznej

Klub Sportowy H 43 z Lund już po raz dziesiąty był organizatorem międzynarodowego turnieju piłki ręcznej dziewcząt i chłopców w wieku od 9 do 21 lat, zwanego tu Jubel Cup (w wolnym tłumaczeniu puchar radości). W tym roku w gronie 86 startujących drużyn znalazły się po raz pierwszy dwa zespoły Korony — juniorów i juniorów młodszych, zaproszone przez gospodarzy do udziału w tej pięknej imprezie. W ciągu czterech dni w sześciu halach sportowych (!) rozegrano kilkaset spotkań, przez boiska przewinęło się ponad tysiąc młodych adeptów i adeptów handballu. Barwne kostiumy młodych sportowców z naszytymi na koszulkach reklamami, mi sponsorów klubów, sportowa atmosfera na parkiecie i na widowni, sprawna organizacja (mecz rozpoczynało się po minutach, zgodnie z wcześniej wydrukowanym programem), to wszystko sprawiło wrażenie, że jesteśmy uczestnikami wielkiego sportowego święta. Szwedzi są zakochani w hokeju na lodzie. Ale jak nam powiedzieli miejscowi działacze, sportem numer dwa w tym kraju jest nie narciarstwo czy futbol, a właśnie piłka ręczna! Ale skoro w 70-tych latach Lund jest aż 16 hal sportowych (!!), w których można grać w piłkę ręczną, czyż można się dziwić?

Jak grają młodzi Szwedzi? Są sprawni, szybki, dobrze wyszkoleni technicznie, nie boją się grać szybkim atakiem, kontrolować, lubują się też w efektywnych zagraniach. Widać, że gra w piłkę ręczną sprawia im przyjemność, czują się u nich radość z tej gry.

Pechowy początek

Inauguracja turnieju 17-latków w Bollhusethallen przypadła w udziale juniorom młodszym Korony. Ich pierwszym przeciwnikiem byli gospodarze, zespół H 43. Początek meczu obiecujący, nasi chłopcy prowadzą do przerwy 8:5. Niestety, w 15 minucie (spotkania trwały 2 razy po 12 minut) Wojciech Zielenko tak nieszczęśliwie upada na parkiet, że łamie nogę. Zdeprymowani tym wypadkiem młodzi kielczanie oddają inicjatywę Szwedom, przegrywają mecz z trzema bramkami. Ale do następnych tego dnia pojedynków mobilizują się, choć grają bez swojego czołowego zawodnika. Wygrywają zdecydowanie z Eslovs HF i Malmo BI. W następnym dniu rewanżują się gospodarzom (wygrywają 13:11), ale później grają coraz słabiej. Remisuja z Eslovs HF i przegrywają z Malmo BI, ale kończą eliminacje na drugim miejscu.

Początek turnieju dla juniorów Korony (19-latków), też nie jest najszczęśliwszy. Kielczanie przegrywają pierwsze dwa mecze (z H 43 i Malmo BI), ale później odnoszą cztery kolejne zwycięstwa i po spotkaniach eliminacyjnych plasują się na trzeciej pozycji wśród siedmiu rywalizujących w tej grupie wieku drużyn. W trzecim dniu turnieju gra się już systemem pucharowym, przegrywając odpadają. A więc najtrudniejszy egzamin.

O krok od finałów

17-letni chłopcy z Korony grają o wejście do finału z Malmo BI, zespołem, z którym wygrali

i przegrali w eliminacjach. Teoretycznie podopieczni trenera Andrzeja Krawczyńskiego powinni być górą. W drugiej połowie spotkania kielczanie prowadzą już trzema bramkami, ale trwonią ten dorobek. Rywale wyrównują (8:8) i dochodzi do dogrywki. Kto strzeli pierwszą bramkę, ten wygra. Twarde reguły gry. Więcej szczęścia mają chłopcy z Malmo, grający w ich drużynie Koreańczyk zdobywa gola. A finał był tak blisko...

Również o krok od występu w finale byli kielcejscy juniorzy. W ćwierćfinale wygrali z Burlovs HF, ale w meczu o awans do finału przegrali jedną bramką z Malmo BI, choć zwycięstwo leżało w granicach ich możliwości. Trener Marek Smolarezyk był niepokieszony...

Moim zdaniem młodzi kielczanie nie sprawili zawodu. Zaprezentowali się z dobrej strony, grali na miarę swych umiejętności i możliwości a ich postawa podczas całego pobytu w Szwecji nie budziła zastrzeżeń.

Gdy w czwartym dniu turnieju wraz z chłopcami obserwowaliśmy z trybun finałowe pojedynki, naszym młodym zawodnikom było przykro, że nie występują na boisku. Po każdym finałowym meczu kapitanowie zwyciężących drużyn odbierali piękne puchary, najlepsi zawodnicy statuetki, były też pamiątkowe plakietki dla finalistów i upominki od sponsorów imprezy. Chłopcy żalowali, że nie udało im się zagrać w finałach. Może następnym razem?

33 drużyny młodzieżowe w H43!

Klub Sportowy H 43 z Lund (powstał jesienią 1943 roku, stąd jego nazwa, host po szwedzku — jesień) jest klubem jednosekcyjnym, mającym zespoły kobiet i mężczyzn w pierwszej lidze szwedzkiej (odpowiednik naszej drugiej ligi). Piłkarze ręczni H 43 przez 10 lat występowali z powodzeniem w ekstraklasie, z której spadli w ubiegłym roku. Ale co jest najistotniejsze, w klubie trenują aż 33 drużyny młodzieżowe w wieku od 8 do 19 lat! Opiekuje się nimi 45 szkoleniowców (!), w naszym pojęciu pracujących społecznie! Największe sukcesy klub odnosi w kategoriach młodzieżowych, m.in. przed rokiem męska „siódemka” Under-21 zdobyła mistrzostwo Skandynawii. Sekretarz klubu, Mats Andersson stawia na młodzież. Gdy przed kilkunastu laty rozpoczynał pracę, w klubie było tylko 6 drużyn młodzieżowych, teraz jest ich prawie sześciokrotnie więcej!

Nygatan nr 6

Nygatan to nazwa małej uliczki w Lund, przy której pod numerem 6 w małym parterowym domku, niepozornym z zewnątrz, mieści się siedziba klubu H 43. Ale w środku klubowego lokalu czujemy się, jak w domu. Niewielkie, gustownie urządzone pokoiki z klubowymi fotelami, kolorowy telewizor, barek, w którym można dostać kawę i napoje chłodzące. Jest też większa salka, gdzie można spożyć posiłek, na poddaszu stół do gry w bilard, a w szedzie masę pucharów, plakietek, proporczyków sportowych zdjęć. Tu spędzają wolny czas zawodniczki, zawodnicy i sympatyczny klub...

Do zobaczenia w Kielcach

Po zakończeniu turnieju zegnamy się z gospodarzami. Kierownictwo naszej ekipy — wiceprezes WFS, Marek Kędzior i kierownik sekcji piłki ręcznej Korony, Wacław Rogowski wstępnie omawiają warunki re wizyty młodych piłkarzy ręcznych H 43 w Kielcach, do której ma dojść w sierpniu tego roku. Przez cały czas pobytu w Szwecji towarzyszy nam niezwykle oddany ekipie Korony Krzysztof Surma, pochodzący ze Skarżyska, od kilkunastu lat mieszkający w Szwecji. To dzięki niemu młodzi kielczanie przeżyli nie tylko sportową przygodę, ale również poznali Lund i pobliskie Malmo (12 minut jazdy pociągiem), kąpali się w basenie ze sztucznymi falami i kupowali drobne upominki dla swoich najbliższych.

ANTONI PAWŁOWSKI

JUBEL CUP JUNIORZY

● Eliminacje: Korona — H43 8:12, Korona — Malmo BI 9:11, Korona — Molndals HF 14:12, Korona — Lundagard 15:12, Korona — Burlovs HF 12:10, Korona — Lugi 12:11.

1. H 43 10 pkt., 2. Malmo BI 8 pkt., 3. Korona 8 pkt., 4. Molndals HF 6 pkt., 5. Lugi 4 pkt., 6. Burlovs HF 4 pkt., 7. Lundagard 2 pkt.

● Ćwierćfinały: Korona — Burlovs HF 12:9, Molndals HF — Lugi 7:5, Malmo BI — Lundagard 13:10.

● Półfinały: Korona — Malmo BI 9:10, H 43 — Molndals HF 8:6.

● Finał: H 43 — Malmo BI 13:9.

Końcowa kolejność: 1. H 43, 2. Malmo BI, 3-4. Korona i Molndals HF, 5-7. Burlovs HF, Lugi, Lundagard.

Korona: Marek Sornat, Artur Nowak — Jacek Malicki (12), Paweł Bielawski (28), Mariusz Janik (13), Mariusz Zielenko (7), Sławomir Święcki (13), Artur Blaut (9), Igor Dębski (9), Robert Grzela, Jacek Baran, Paweł Broń. Trener Marek Smolarezyk, kierownik drużyny Jan Putała.

Bilans Korony: 5 zwycięstw, 3 porażki, bramki 91—87.

JUNIORZY MŁODSI

● Eliminacje: Korona — H 43 10:13 i 13:11, Korona — Eslovs HF 14:9 i 11:11, Korona — Malmo BI 15:6 i 10:14.

1. H 43 10 pkt., 2. Korona 7 pkt., 3. Malmo BI 4 pkt., 4. Eslovs HF 3 pkt.

● Półfinały: Korona — Malmo BI 8:9, Eslovs HF — H 43 11:9.

● Finał: Eslovs HF — Malmo BI 13:10.

Końcowa kolejność: 1. Eslovs HF, 2. Malmo BI, 3-4. H 43 i Korona.

Korona: Wojciech Hincza, Artur Relidzyński — Bogdan Ospara (14), Krzysztof Dulnik (13), Krzysztof Jalocho (10), Wojciech Kulak (10), Wojciech Piwowarczyk (9), Robert Stelmach (18), Dominik Zyla (3), Paweł Suliga (2), Robert Olbratowski (1), Marek Baran, Grzegorz Tomaszewski, Mariusz Janus. Trener Andrzej Krawczyński, kierownik drużyny Roman Zielenko.

Bilans Korony: 3 zwycięstwa, 1 remis, 3 porażki, bramki 81—73.

Uwaga: przy nazwiskach zawodników, w nawiasach liczba strzelonych bramek w turnieju